

Uciekająca atmosfera z Marsa

12 kwietnia 2013

Uciekająca atmosfera, stały wzrost temperatury, mniej niż dotąd „trąb powietrznych”. Płyną kolejne doniesienia na temat tego, co udało się odkryć Curiosity. Przypomnijmy – przez cały kwiecień NASA nie będzie miała kontaktu z łazikiem marsjańskim.

We wtorek w Wiedniu, na zebraniu Europejskiej Unii Nauk Geofizycznych (European Geosciences Union), NASA zdradziła kilka nowych szczegółów na temat tego, co w ostatnim czasie odkryto dzięki pracy łazika marsjańskiego Curiosity.

Po pierwsze okazało się, że choć Mars stracił gigantyczną część swojej oryginalnej atmosfery (prawdopodobnie na skutek ucieczki gazu z jej górnych warstw), to jej „resztki” nadal są bardzo aktywne. Wykazały to bardzo szczegółowo przebadane izotopy argonu znajdujące się w próbce marsjańskiej atmosfery.

Po drugie Curiosity, za pomocą instrumentu REMS (Rover Environmental Monitoring Station, pol. Stacja Monitorowania Środowiska), badał kilka zmiennych aktualnej marsjańskiej atmosfery. Dzięki temu wyszło na jaw, że dzienna temperatura podwyższała się sukcesywnie od momentu, kiedy to osiem miesięcy temu rozpoczęto pomiary. I to niezależnie od miejsca, w którym znajdował się łazik. Z kolei wilgotność różniła się znacząco we wszystkich miejscach, do których dotarł Curiosity – podaje NASA.

Podano także, że przez pierwszych 100 dni misji REMS natykał się na ślady „trąb powietrznych” w kraterze Gale. Odnaleziono ich jednak niewiele w stosunku do tego, co odnajdywano przy okazji poprzednich misji.

ChemCam, urządzenie za pomocą którego bada się skład chemiczny m.in. pyłu pochodzącego z marsjańskich skał, pokazało także, że Czerwona Planeta zawdzięcza swoją barwę tlenkowi żelaza.

Ponadto w kurzu odkryto ślady wodoru, który mógł być pozostałością cząsteczek wody.

Do końca kwietnia Curiosity będzie wykonywać zadania, jakie powierzono mu jeszcze w marcu. NASA nie będzie póki co wysyłać do łazika żadnych nowych komend, bo Mars – patrząc z perspektywy Ziemi – znajduje się bezpośrednio za Słońcem. To bardzo źle wpływa na łączność.

Kiedy warunki się poprawią, Curiosity zacznie prace nad swoim drugim odwiertem. Jeszcze nie wiadomo, która skała okaże się jego celem.

Źródło: [Losy Ziemi](#)